

LIDIA SUBERLAK

*bajkowe relacje*

# HISTORIA

KSIĘŻNICZKI MONIKI

# **Historia księżniczki Moniki**

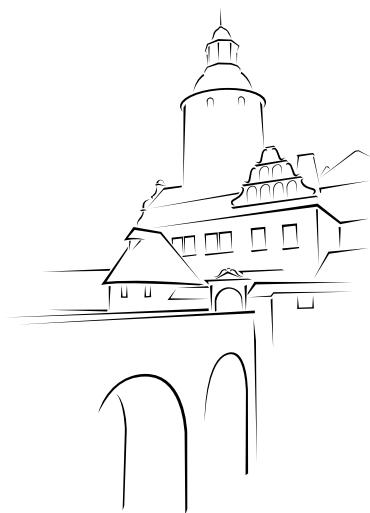
**BAJKA O DORASTANIU**

Dawno, dawno temu... 18 całych okrążeń ziemi, za lasami strzeszyńskimi, za wodami warcianymi, w małej miejscowości, przysłała na świat śliczna, z jasnymi kędziorkami dziewczynka.

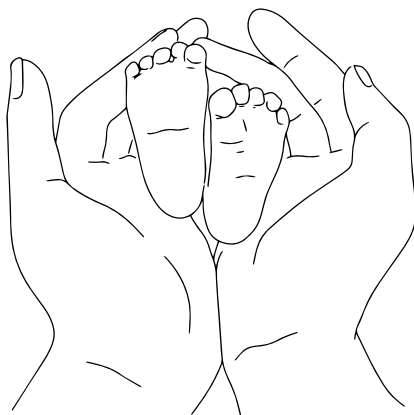
Rodzice nazwali ją Moniką.

Księżniczka często się uśmiechała, a jej płacz zwiastował niedogodność żołądkową i brak zaspokojenia ciepłem i mleczkiem. Monika była iskierką dla swego zapracowanego poza murami państwa ojca, i matki rodzicielki, która troszczyła się o odpowiednie wychowanie i sen dziewczynki.

Monika była iskierką dla swego zapracowanego poza murami państwa ojca, i matki rodzicielki, która troszczyła się o odpowiednie wychowanie i sen dziewczynki.



Pod nieobecność matki i ojca, dziewczynką opiekowała się niania o imieniu Barbara. Pod skrzydłami opiekuńczej niani Monika smakowała przeróżnych potraw, od fasolki po budyń czekoladowy i sok „Kubuś”. Miała okazję skosztować tego, czego zabraniali jej rodzice dlatego dziewczynka rychło pokochała opiekunkę jako tę, która dała jej wolność i nie znała zasad. Troskliwa niania zapewniała dziewczynce atrakcje również podczas popołudniowych grzemek. Przyzwyczajona do turbulencji w swej wózkowej kołysce, dziewczynka zasypiała tylko podczas kołysania wokół osi wózka, co dość często zamiast snem, kończyło się szerokim uśmiechem i roześmianymi oczkami Moniki.



Rodzice jednak się nie zniechęcali wpajając dobre wychowanie. Każdej nocy, dziewczynka dbając o komfort karmiących piersi matki rodzicielki, opróżniała je co godzinę.

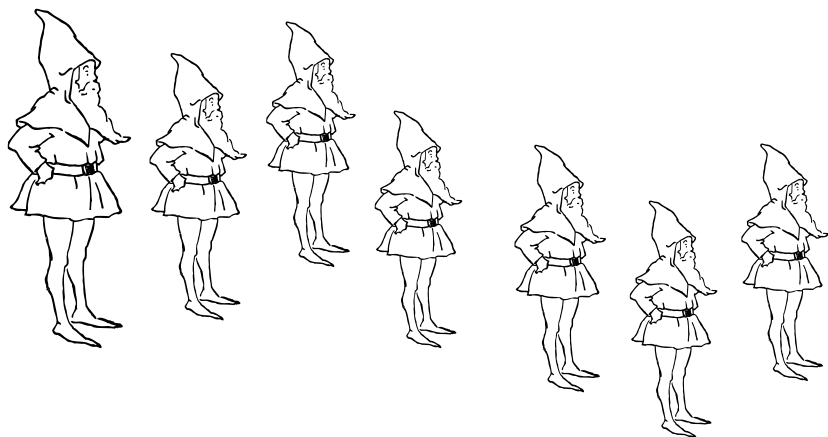
Czas upływał księżniczce w pięknych ogrodach jej dziadków, salonu cioci Karoliny z przerwami na wspinanie się po barkach wuja Tomasza.

Nie wiecie jeszcze najważniejszej rzeczy.

Tuż po urodzeniu, dziewczynkę ochrzczono.

Na przyjęcie – oprócz najbliższej rodziny – przybyło 7 krasnoludków. Tak! Dobrze słyszyście. Wróżki to inna bajka.

Każdy z krasnoludków ofiarował Monice dar. A że byli mali, także i dary były małe, gdyż rozwijały się w zależności od tego, jakie znaczenie dziewczynka im nada.



Pierwszy – o imieniu „Obiadek” przyniósł Monice wałek do ciasta, zapowiadając wyjątkowy dar przygotowywania i smakowania iście królewskich potraw.

Drugi – nazywany „Jego Wysokość”, obdarował dziewczynkę wzrostem, aby zawsze widziała więcej i wyżej, aby dostrzegała to, czego inni nie dostrzegają.

Trzeci – „Gracja” – kiedy dowiedział się, że Monika posiada wyjątkową urodę, postanowił obdarować ją smukłą talią i krągłymi biodrami.

Czwarty krasnoludek – „Notka”, przyniósł jej gitarę, jako symbol talentu muzycznego oraz pieśni jej duszy.

Dar przemawiania językiem duszy – poezją, otrzymała od „Poetica”, aby zawsze, gdy poczuje smutek i żal, mogła go wyrazić słowami wierszy.

Szósty – „Kleik”, ofiarował Monice nożyczki jako symbol sztuki i zmysłu plastycznego, by zawsze otaczała się pięknem i estetyką.

Na koniec pozostał „Mędrek”. Dostojnie wkroczył na salę, pokłonił się i powiedział: „Przyjmij Moniko ostatni z darów - Mądrość. Pielęgnuj otrzymane prezenty. Niech rosną wraz z Tobą. Pamiętaj, że to od Ciebie zależy, jak je wykorzystasz. Za nic jednak nie dopuść, by twój wzrost był powodem wywyższania się, smakuj nie tylko potrawy, ale i dar życia. Niech Twa Dusza wyśpiewa słowami wierszy najpiękniejszą z historii. Historię Twego dojrzewania do dorosłości. A na koniec: Wykorzystaj Moniko dar estetyki. Niech porządek w twojej komnacie będzie odzwierciedleniem porządku w Tobie.



Monika dorastała. Ze ślicznej i wdzięcznej dziewczynki, otaczającej się często kolorem różowym, wyrosła piękna i wartościowa kobieta.

Los nie oszczędzaj jej.

Kiedy zachorował jej ojciec, przeżywała rozłąkę z rodzicami, którzy wyruszyli po porady do medyków. W ważne chwile i uroczystości szkolne musiała zadowolić się obecnością dziadków i wujostwa. Kochała za bardzo, co było przyczyną łez i zawodów miłosnych. Nawet w chwili odejścia z tego świata jej ojca, nie zmarnowała ani jednego daru. Jest dzielna, wrażliwa na potrzeby innych, dla swej matki wyjątkowa! Potrafi się obronić i wyrazić swoje stanowisko, rozważając dobór towarzystwa.

Właśnie dziś, 11 stycznia – 4 dni po jej urodzinach – obchodzi uroczystość 18-tych urodzin.



Pozwólcie, niech dalszą historię jej losów, opowie Wam ona sama.